

## Kosztom ciemnoty naszych Kresów Wschodnich pęcznieją kabzy spekulantów

Polski rynek pieniężny, a szczególnie warszawski, był już od dłuższego czasu zarzucany wielkimi partjami

złotych rubli carskich.

Zaniepokojeni temi spekulanci rozpoczęli badania, celem stwierdzenia skąd przychodzi te obrzydliwe zapasy carskiego złota.

Mimo, iż pozornie ruble

nie różniły się

absolutnie niczem od prawdziwych rubli carskich bitych w mennicach przedwojennych, udało się ustalić, że ruble te są wyrabiane obecnie

w Holandii.

Sledztwo wykazało, że powodem tej masowej fabrykacji jest różnica między kursem rubla złotego w Polsce, a istotną wartością złota. Różnica ta pochodzi stąd, że w województwach wschodnich dokonują się wszystkie ważniejszych transakcji, jak kupno ziemi, sprzedaż domu i t. p.

w rublach carskich

dzięki czemu kurs ich wynosi obec

### Pensja dla Kawalerów „Virtuti Militari”

Doniadujemy się, że kasy skarbowe otrzymały polecenie wypłacenia pensji dla kawalerów krzyża „Virtuti Militari”, począwszy od dnia 2 stycznia 1932 r.

nie 5 zł. 06 gr. Tymczasem rzeczy wista wartość złota w rublu wynosi 4 zł. 50 gr.

Złoto na świecie nie podróżowało. Za franki, dolary, funty, czy złote polskie w banknotach można nabyć każdą

dowolną ilość złota.

ponieważ zaś koszt samego bicia monet jest stosunkowo niewysoki, mennice holenderskie wykonały od powiednie sztance i bity ruble złote, następnie przysyłają je partjami do Polski i sprzedają po kursie 5 zł. 06 gr., zarabiając na każdym rublu około 40 groszy.

Wszystkie koszty tej sprytniej imprezy napędzającej kieszenie spekulantów holenderskich ponosi nasza ludność kresowa, która nie może się odzwyczaić od złotych rubli carskich nie zdaje sobie sprawy z istotnej wartości złota w dotychczasowych czasach.

## Wiedeń -- miasto nędzy 100.000 ludzi je bezpłatne obiady...

WIENIĘ, 29.12. Naddunajska stolica ogłosiła potężnej monarchii austro-węgierskiej stanęła teraz w obliczu najstraszniejszej klęski — głodu.

Przy obecnych 2 milionach mieszkańców naddunajskiej stolicy, narażenie prawie 100 tysięcy korzysta z bezpłatnych obiadów lub paczek z żywnością, a jak przewiduje prof. Taudler, kierownik akcji

pomocy bezrobotnym

cyfra ta w ciągu bieżącej zimy wzrośnie

do — 300 tysięcy.

Z tego wynikałoby, że 6 wiedeńczyków będzie musiał utrzymać 1 głodującego, a przecież z pośród tych 6 conajmniej połowa z niemałym wysiłkiem zdobywa żywność i utrzymanie dla samych siebie.

W tej chwili obecnej, magistrat miasta Wiednia, jedyny bodajże ma

gistrat w Europie, którego gospodarka nie wykazuje deficytu, zabrał się bardzo energicznie do akcji samopomocy społecznej ofiarom bezrobocia

organizując narazie 3500 punktów, w których wydaje się głodującym bądź boni na obiady, bądź też paczki z żywnością.

Na organizację samopomocy magistrat wyasygnował

93 miliony szylingów,

z czego 27 milionów przeznaczono na pomoc doraźną w formie żywności, opału i odzieży.

W tej chwili Wiedeń przypomina do złudzenia najstraszliwsze dołki głodu, podczas wojny światowej.

### Zamach na posła Japonii dziełem agentów G.P.U.

PRAGA, 29.12. — Sprawa zagadkowego planu zamordowania posła japońskiego w Moskwie w związku z czym sekretarz poselstwa czeskosłowackiego Vanek musiał powrócić do Czechosłowacji, jest dotychczas

niewyjaśniona. Poseł japoński Hirota stwierdza, że Japonia nie podejmie żadnych kroków, przeciwko sekretarzowi poselstwa czeskosłowackiego oraz że według jego zdania ani rząd czeski ani rząd chiński nie mają z całą aferą nic wspólnego. Tymacząz to w ten sposób, że Japonia uważa całą tę historię za prowokację agentów GPU.

## Zadusił żonę i wygnał dziecko za namową zbrodniczej kochanki

Tereniem mrozącego krew w żylach morderstwa, stała się wczoraj dzielnica Mokotów w Warszawie.

W lednopietrowym domu przy ulicy Wygoda nr. 6, od szeregu lat w jednym pokoiku na parterze zamieszkiwał 46-letni piekarsz, Józef Jabłoński z żoną, 42-letnią Marią i 14-letnią córeczką Janina.

Od dwu lat Jabłoński utracił pracę i rozpił się. Za liczne awantury karano go i przetrzymywano w komisariatach.

Złym duchem Jabłońskiego stała się 29-letnia Maria Karwatówna.

Przed rokiem Jabłoński w jej awantur domowych tak dotkliwie nubił żonę, iż zabrano ją do szpitala.

Jabłoński nie krepował się niczem. W domu, w jednym pokoju, z dzieckiem często nocował z Karwatówną.

Onegdaj wieczorem Jabłoński i Karwatówna urządzili wspólną libację.

Nad ranem pijanego Jabłońskie-

go za awanturę uliczną aresztowano i przetrzymano do rana w areszcie.

Wczoraj rano sąsiedzi zauważyli powrót Jabłońskiego do domu.

Po chwili przybyła i Karwatówna.

Jabłoński wypędził z domu córeczkę, która skryła się u sąsiadów.

Cisza panowała w mieszkaniu Jabłońskich, gdy nagle sąsiadka, p. Siedlecka zauważyła smugę dy-

mu z okna Jabłońskich.

Do mieszkania rzucił się sąsiad.

Z płonącego mieszkania wyniesiono Jabłońskiego — ogień ugaszono.

Tu straszny widok uderzył oczy ratujących — obok łózka leżała już martwa Jabłońska.

Na szyi miała zacisniętą pętlę powroza.

Zbrodniarz badany w komisariacie udaje pijanego.

### Radość wśród Cyganów Urodził się „następca tronu”

ŁÓDŹ, 29.12. — Od kilku tygodni na przedmieściu Łodzi przy ul. Mrocznej 10 zamieszkuje rodzina „króla” cyganów, Kwieka. Wczoraj wśród cyganów rozniosła się radosna wieść o powiększeniu się rodziny królewskiej. Królowa porodziła syna. Wiadomość o urodzi-

nach królewicza dotarła do obozów cygańskich w okolicach Łodzi, skąd przybywają liczne delegacje z podarunkami i życzeniami. W najbliższych dniach odbędzie się uroczysty chrzest królewicza. W uroczystości wezmą udział liczne delegacje cygańskie z całego kraju.

### Japoński minister w Warszawie

Nowomianowany japoński minister spraw zagranicznych, dotychczasowy ambasador Japonii w Paryżu, p. Yoshizawa dziś o godz. 6 rano przejeżdżać będzie przez Warszawę do Moskwy, skąd uda się dalej do Japonii.

Rząd polski oddał do dyspozycji p. Yoshizawy, na terenie Polski, wagon salonowy.

### Mydła dla bezrobotnych!

W związku z odezwą Naczelnego Komitetu do spraw Bezrobocia firma Fryderyk Puls zaofiarowała 2 i pół tony mydła. Naczelnym Komitetem wyznaczono do rozdania tego mydła komitety do walki z bezrobociem. Należy się spodziewać, że takte firmy, jak Schicht, Majola, Warszawskie Laboratorium Chemiczne i cały szereg innych firm popra te akcje.



# Każdy ma prawo głosu

## NOTATNIK SKARG

### Józefa Gawędy

#### Skarżą się bezrobotni korzystający z zasiłków Komitetu

# „Nie samym węglem człowiek żyje”

Jestem malarzem, pracowałem do 19 kwietnia b. r., od kwietnia nie pracuję.

Starając się o kartę świadczeń dla bezrobotnych, otrzymałem tabliczkę 1 grudnia b. r. i co Pan powie, do tej pory otrzymałem

50 kilo węgla i więcej nic. Mam żonę i dwoje dzieci, a tu święta, choinka, a ja głodny. Mniej sza o mnie, ale dzieci, — dzieci chcą jeść, a co im miałem dać, kiedy kartofla nawet nie miałem. Przecież węgla nie ugrzyje. Jakże to straszne i bolesne.

Szanowny Panie, ludźmi się na dzieła, iż coś od komitetu dostane na święta, ale na Grzybowskiej bra ma była zamknięta i puścić nikogo nie chciała.

Zaczynam przypuszczać, że Komitet tylko dlatego stworzono, żeby różni panowie mogli mieć tytuły prezosów.

Stały czytelnik Franciszek Stasz.

Jeśli jest Pan stałym naszym czytelnikiem, wie Pan, że braliśmy za wsze do serca sprawę bezrobotnych mas — tak gorąco, jak niekiedy nie może pisma w Polsce.

Nie oszczędziliśmy i nie oszczędzimy słów rzeczowej krytyki, wobec tych, którzy na to zasługują. Jednak zarzut wysunięty przez Pana krzywdzi pracujących bezinterownie ludzie dobrej woli.

Niedomagania organizacyjne istnieją zapewne, ale trzeba brać pod uwagę, że jak wielkimi trudnościami Komitet musi walczyć.

Trzeba domagać się naprawy tego, co nie funkcjonuje dość sprawnie, nie należy jednak zarzucać przy waty i drobnych amicyjek tam, gdzie jest tylko ofiarna praca.

### ZAGADNIENIE PIĘCIOGROSZÓWKI

„Zwracam się do Pana Redaktora z prośbą o rozpatrzenie tej sprawy i orzeczenie kto ma rację.

Otóż u nas w Wolbromiu jest kino, w którym pobierając od każdego biletu wejścia po 5 groszy na bezrobotnych. Czy słusznym jest, aby i bezrobotny, który idzie do kina, też płać te 5 gr. na bezrobotnych? Przecież ja, który jestem bezrobotnym czerpię zasiłki z Funduszu Bezrobocia — a więc te pieniądze idą z powrotem.

### Bezrobotny z Wolbromia.

Drogi Panie — nie ma Pan racji! Zasiłek, który Pan dostaje jako bezrobotny, dają Panu nie za pracę, lecz aby Panu dać możność przetrwania ciężkiego okresu, zasiłek ten przyszedł wypłacany jest z pieniędzy całego społeczeństwa, nie może się więc Pan dziwić, że nie robią wyjątku dla Pana i nie zwalniają od podatku na bezrobotnych, skoro już przyszła Panu ochota pójść do kina. Pięć groszy — drogi Panie — to dla wielu ludzi kawałek chleba, a dla Pana kilkadziesiąt groszy na kino nie jest widać równoznaczem z odmówieniem sobie tego chleba. No, czy nie tak?

Niech Pan pomyśli trochę, a przyzna mi Pan rację.

### SLUSZNE I, NIESLUSZNE

„Od półtora roku już jestem bezrobotny. Czytałem wiele o Komitecie do spraw bezrobocia, a teraz na własne oczy przekonałem się, że że powstał taki Komitet i u nas. Ale myślę, że powstał on dlatego tylko, żeby dać zarobek ludziom, którzy w nim pracują, a którzy mają już inne dobre posady, jak np. przewodniczący Komitetu.

Żeby coś dostać z tego Komitetu, to trzeba stać po dwa dni. Sprawdzili kartofle — to starczyło tylko dla połowy, a w dodatku kartofle były zmarznięte i połowę trzeba było wyrzucić, a węgiel — miał w wszystkim 50 kg. na miesiąc, co starczyć nie może w żadnym razie.

### B. ochotnik — teraz bezrobotny.

Już w tytule listu Pańskiego zazaczyłem co o nim myśle.

Rozważmy pokolei zarzuty. A więc przede wszystkim niech Pan nie wierzy takim bzdurom, żeby przewodniczący czy wiceprzewodniczący Komitetu, którym zwykle jest jakiś wysoki urzędnik, brał pensję w Komitecie. To są bajki — zapewniam Pana... Jeżeli zaś Komitet zatrudnia urzędników czy pracowników w swych instytucjach (np. w kuchniach) i bierze do tego bezrobotnych — to czy wolno mieć o to pretensje? A że płaci im za to pensje? A czyż można żądać pracy za darmo?

Były zmarznięte kartofle — pisze Pan. To istotnie niedobrze. Niedopatrzenie, niedostatecznie jeździe sprawną organizacją, a niech Pan nie zapomina, że jest to olbrzymia organizacja, obejmując całe Państwo, a powstała niedawno i walczy z olbrzymimi przeszkodami. Co do węgla — to samo.

Można narzekać i krytykować — ale nie oskarżać o złą wolę! Czy Pan w pracy swej nie popełniał nigdy błędów? Wobec i ci ludzie mogą błądzić mimowoli, ale o ileż trudniejsze warunki pracy mają oni, walcząc z ciągłym brakiem pieniędzy i tworzeniem olbrzymiego aparatu organizacyjnego.

### ZAKAZANA MIŁOŚĆ I ŚMIERĆ

Jestem rozwódka od lat 13. Przed trzema laty zapoznałam mężczyznę, którego gorąco pokochałam. Czuliśmy się z sobą bardzo szczerze, tygodniami nie było go w swoim domu. Po półrocznym obcowaniu z nim, dowiedziałam się, iż jest to człowiek żonaty, mający dwoje dzieci i żonę — to jednakże nie zmieniło mego uczucia do niego. Spotykaliśmy się jak przedtem. Po upływie półtora roku

zaczął mnie unikać, mówiąc, iż przy mnie zaniedbuje żonę, dzieci i wogóle obowiązki rodzinne, mówił mi, że wolałby mnie nie znać.

Gdy zaprzestał widywać się ze mną, wyczekiwałam na mrozie i śniegu po 2-3 godziny, a żeby go choć ujrzeć.

a gdy go zobaczyłam, prosłam, że by przyszedł do mnie — obiecywał mi, że przyjdzie, lecz daremnie wyczekiwałam, a on nie przychodził.

Byłabym to wszystko przepłaciła życiem, wszystkie koleżanki, rodzina i znajomi tłumaczyli mi, lecz to nie pomagało. Dośzło nawet do tego, że z rozpaczy chciałam rzucić się pod tramwaj, lecz jakiś przechodzień spostrzegł to i udaremnił, odprowadzając mnie wraz z policjantem do domu.

Później ciężko rozchorowałam się i dwa miesiące leżałam w łóżku, nie widząc go. Po wyzdrowieniu chciałam go widzieć, lecz jedyną rzeczą, którą umiałam zelektrzyć się w nim, gdyż ambicja moja na to mi już nie pozwalała.

W czasie powrotu do zdrowia i wyzbywania się myśli o nim, jednakże mnie to drażniło, poznałam kawalera,

lat 31, który pokochał mnie gorąco miłością, jednakże ja powiedziałam mu, że kocham tamtego i mogę mu oddać tylko ciało, lecz serce i dusza należy do innego.

On zaczął mi tłumaczyć, że z czasem zapomnę o tamtym i wszystko pójdzie po gładkiej drodze. Zaczęłam z nim obcować w nadziei, że o tamtym zapomnę. Przy nim stopniowo przestałam myśleć o tamtym, gdyż jest dla mnie bardzo dobry i kocha mnie do szaleństwa; jednakże, gdy mi się tamten nasuwał na myśl,

zaczął mnie unikać, mówiąc, iż przy mnie zaniedbuje żonę, dzieci i wogóle obowiązki rodzinne, mówił mi, że wolałby mnie nie znać. Gdy zaprzestał widywać się ze mną, wyczekiwałam na mrozie i śniegu po 2-3 godziny, a żeby go choć ujrzeć.

a gdy go zobaczyłam, prosłam, że by przyszedł do mnie — obiecywał mi, że przyjdzie, lecz daremnie wyczekiwałam, a on nie przychodził. Byłabym to wszystko przepłaciła życiem, wszystkie koleżanki, rodzina i znajomi tłumaczyli mi, lecz to nie pomagało. Dośzło nawet do tego, że z rozpaczy chciałam rzucić się pod tramwaj, lecz jakiś przechodzień spostrzegł to i udaremnił, odprowadzając mnie wraz z policjantem do domu.

Później ciężko rozchorowałam się i dwa miesiące leżałam w łóżku, nie widząc go. Po wyzdrowieniu chciałam go widzieć, lecz jedyną rzeczą, którą umiałam zelektrzyć się w nim, gdyż ambicja moja na to mi już nie pozwalała.

W czasie powrotu do zdrowia i wyzbywania się myśli o nim, jednakże mnie to drażniło, poznałam kawalera,

lat 31, który pokochał mnie gorąco miłością, jednakże ja powiedziałam mu, że kocham tamtego i mogę mu oddać tylko ciało, lecz serce i dusza należy do innego.

On zaczął mi tłumaczyć, że z czasem zapomnę o tamtym i wszystko pójdzie po gładkiej drodze. Zaczęłam z nim obcować w nadziei, że o tamtym zapomnę. Przy nim stopniowo przestałam myśleć o tamtym, gdyż jest dla mnie bardzo dobry i kocha mnie do szaleństwa; jednakże, gdy mi się tamten nasuwał na myśl,

zależałam się izami i pragnęłam, żeby powrócił do mnie, gdyż zupełnie zapomniać o nim było mi zatrudno.

Dzisiaj po 18 miesiącach niewidzenia się, spotkałam go zbiegiem okoliczności i przyszedł do mnie, serce moje na widok jego zaczęło pisać jak dawniej, w przeciagu tygodnia był u mnie dwa razy, wymawiał mi dlaczego tak długo nie był u mnie, powiedział, że chciał o mnie zapomnieć, lecz zobaczywszy mnie, nie mógł się opowiadać i okazał wiele radości.

Gdy przyszedł do mnie po raz drugi, zastał u mnie tego, który mi jest szczerze oddany całym sercem. Wobec przyszedł cała ta, tak przysła sprawę i powiedziałam mu, że z tym teraz obcuje i że ten gorąco miłością pała do mnie. Ten, z którym ostatnio obcuje, powiedział wobec nas obojga, że gdyby mnie stracił, byłoby to dla niego wielką stratą, którą mógłby okupić życiem swoim.

Ten, którego ja kocham, odpowiadając mi, że jemu również trudno jest się mnie wyzbyc, lecz dla mojego szczęścia zdolny jest mnie nadal unikać, gdyż nie chce rujnować mego z tym, którego zapoznałam w czasie niewidywania się z nim, gdyż on będnąc człowiekiem żonatym, nie może dać mi z siebie tego, co może dać ten drugi, będąc kawalerem.

Ja zaczęłam płakać, wówczas on mi powiedział: „Halu droga, ty w sercu moim będziesz do śmierci“, ja zaś gdybym go miała znów utracić, to tylko pozostaje mi jedna myśl — śmierć, a nie chciałam brać odpowiedzialności za tego drugiego, który mnie kocha i rozstanie się ze mną, gdyż postanowiłam dosłownie się do Jego cenny rad.

Nie powinna mu Pani być w tem przeszkoda, ale raczej pomoc. Podwójne życie, jakie prowadzi przedtem, przed jej czy później stałoby się przyczyną jego zguby, a chyba kochając, nie życzy mu Pani tego.

ze mną może przypłacić swoim życiem.

Więc radz Drogi Panie Redaktorze, co robić, gdyż postanowiłam dosłownie się do Jego cenny rad.

### Strokana Hala.

— Pani Haju. Przede wszystkim spokoju i nie operujmy tak lekkomyślnie... trumnami. „On nie może żyć bezemnie, więc się zabije“, ja nie kocham tego, który mnie kocha, zatem odbiorę sobie życie.

Kto słyszał w ten sposób rozmawiać? Ludzie zdrowi na umyśle, a za takich mam Panią i jej obecne narzeczzonego, tak łatwo nie odbierają sobie życia.

Najlepszy dowód, że 18 miesięcy nie widziała Pani swego żonatego ideału; a jednak nie ponowiła Pani samobójczych prób. Miałym nadzieję, że nie ponowi ich Pani w przyszłości.

„Życie nie jest romansem“, mówi nudne powiedzonko i ma rację. Trzeba się przystosować do istniejących warunków i nie sięgać po niebezpieczne zabawy.

Pierwszy Pani ukochany, przerywając Waszą znajomość, pogodził się z żoną i zaczął żyć dla niej, i przysłał ona dorosłego człowieka, który wziął na siebie obowiązki utrzymania rodziny.

Nie powinna mu Pani być w tem przeszkoda, ale raczej pomoc. Podwójne życie, jakie prowadzi przedtem, przed jej czy później stałoby się przyczyną jego zguby, a chyba kochając, nie życzy mu Pani tego.

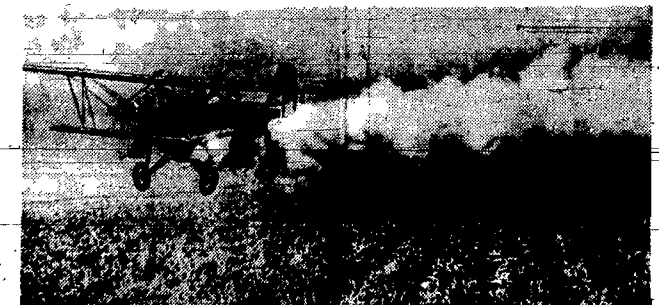
Lepiej więc cierpieć, samej stać się przyczyną nieszczęścia kilku osób, w tem dwojga dzieci.

### Z ćwiczeń armji amerykańskiej



Cwiczya mętylko ludzie ale i konie. Na zdjęciu — koń kawalerski spychany w fale morza, by nauczył się przyzwyczajając do wody. (Zdjęcie z manewrów w Monterey (Kalifornia))

### W walce z niszczycielami pól



Samolot rozpyla gazy trujące nad polami, by oczyścić rośliny ze szkodliwych owadów i robaków.

### Bramkarz-cudotwórca



Bramkarz zespołu hokejowego Polski — Stogowski broił genialnie nieuchronnego gola na meczu z Kanadą

### Motocyklista na linie



Najnowsza sensacja Londynu: w cyrku Palace występuje mr. Stey który na wysokości 60 stóp nad arena jeździ na motocyklu po stalowej linie

MAREK ROMAŃSKI & MIRKO BORKOWICZ

POŻOGA NAMIĘTNOŚCI

DZIEJE MIŁOŚCI I WYSTĘPKU

NOC MIŁOŚCI.

Jego szafirowe, chłodne oczy patrzyły na nią z obojętnością lekceważącego zainteresowania. Smieszyla go ta urodziwa dziewczyna...

mywać znajomości z kobietami? — Tak. To psuje formę... — Nie rozumiem, co to znaczy, ale... to głupstwo...

sobie idź... — Chce! — przywarł ustami do jej białej szyi, aż całe jej ciało sprężyło się w spazmie rozkoszy... — Wiesz, mała... Nie znam drugiej takiej jak ty... Dłóżna jesteś kobieta...

„Wróć do domu gdy ojciec umrze“

Straszna tragedia w rodzinie polskich emigrantów

Wstrzasająca tragedję przeżyła pewna polska rodzina w Bufało, w Stanach Zjednoczonych. Ojciec tej rodziny...

niewłaściwe zachowanie się swej 15-letniej córki, która wyszła za mąż...

pożno w nocy z kina lub dancingu. Wreszcie między bezrobotnym a jego lekkomyślną córką doszło do poważnej awantury...

a do domu nie wróci, chyba, że ojciec umrze albo pójdzie w świat. Matka przeczytała list z płaczem i powiedziała on im ojców...

Jeszcze dwa glosy o prawie małżeńskim

Jestem ojcem siedmiorga dzieci, z żoną żyję już 35 lat i obserwując życie, doszedłem do wniosku, że wprowadzenie...

Lub jeszcze wyraźniej: kościół w r. 1910 i kościół w roku 1931, czyż mało zaszło zmian? A dla czego? Dlatego, że kościół...

W związku z dyskusją, dotyczącą nowego prawa małżeńskiego, chcę i ja wyluszczyć swoje poglądy i zapatrywania...

Przed kilkoma dniami pan X. z Baranowicz pisał tu, że kościół katolicki nie powinien się do „chwil“...

Nie będzie rejestracji cudzoziemców w stanie Michigan dzięki staraniom Polaków

Trybunał federalny stanu Michigan w Ameryce północnej, złożony z trzech sędziów, uznał za przedwzrost konstytucyjny...

Wobec częstych zatargów na tle rejestracji między władzami Stanów Zjednoczonych a zamieszkałymi na terytorjum tego państwa Polakami...

Wieści ze świata

Wolność jako podarunek gwiazdkowy. Trzydziestu więźniów opuściło swoje cele w czasie Świąt Bożego Narodzenia w stanie Nowego Yorku...

Zmarł burbanek francuski, Wiceprezydent Związku rentjerskich francuskich, p. Borton, napisał książkę, w której wypowiada wiele ciekawych spostrzeżeń na temat obecnego położenia ekonomicznego Francji...

Wyrok i egzekucja w przeciągu 6 i pół godziny. Północna budapeszteńska aresztowała przed kilkoma dniami trzech opryszków...

Do geologicznego muzeum w Piotrogradzie przywieziono skamieniałe szczątki przedpotopowego zwierzęcia znalezione przez profesora Hilko w pokładach eocenicnych nad rzeką Ulema...

Czytajcie Przedmiot Sportowy!

# Życzenia Noworoczne

dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu

Pan Wojewoda przyjmować będzie życzenia dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu w salonach reprezentacyjnych pałacu w dniu 1 stycznia 1932 r. w godzinach następujących: od godz. 12 do 12 m. 30 przedstawicieli duchowieństwa,

wojska i urzędów i od godziny 12 m. 30 do 13 m. 30 przedstawicieli społeczeństwa.

# Bal Sylwestrowy

w Stowarzyszeniu Rezerwistów

Stowarzyszenie Rezerwistów i b. Wojskowych R. P. w Białymstoku urządza w dniu 31

grudnia 1931 r. w salach Teatru „Palace” wielki bal sylwestrowy przy dźwiękach orkiestry 10 Pułku Ułanów Litewskich.

W programie balu: Kabaret, wybór królowej balu i 2-ch wicekrólowych, które otrzymają cenne nagrody: Konfetti, serpenty, pocztka i t. p.

Początek o godzinie 9-ej wieczór. Bufet oficje zaopatrzony. Bilety wstępu po 2 złote do nabycia w kasie.

10 proc. dochodu przeznaczają się na bezrobotnych.

## Słaby ruch w Kasie Skarbowej

przy nabywaniu świadectw przemysłowych

Dotychczas w Kasie Skarbowej w Białymstoku wykupiono przeszło 1.200 świadectw przemysłowych i handlowych w mieście i powiecie, podczas gdy

w ub. roku wykupiono około 4.700 patentów. Po Nowym Roku odbędzie się kontrola świadectw, dlatego spieszyc się należy z nabywaniem świadectw.

## Akademicki Dancing

TOWARZYSKI

Organ Reprezentacyjny Akademickich Kół Białostoczan, urzędują w dniu 2 stycznia 1932 r. (sobota) o godz. 21 w sali Re-sursy Obywatelskiej Akademicki Dancing Towarzystki.

Ceny biletów: normalne 3 zł. akademickie 2 zł.

Streje dowolne. Przygrywa orkiestra dancin-gowa 42 p. p.

## Atrakeja artystyczna

w teatrze „Palace”

Do Białegostoku przybędzie wkrótce młodociany skrzypek M. Poznański, łodzianin.

Poznański opuścił przed 6-ciu laty rodzinne miasto celem kontynuowania studiów muzycznych w New-Jorku. Konserwatorium nowojorskie ukończył celując jako 17-letni młodzieniec.

Od tej chwili datuje się szybki, wspaniały rozwój talentu młodocianego skrzypka. W niespełna pół roku po opuszczeniu murów konserwatorium Poznański zdobywa kilka odznaczeń, a m. in. złoty medal na koncercie konserwatorium w New-Jorku Music Week Association oraz znakomite skrzypce Stradiwariusa na koncercie w Carnegie Hall.

Ta okoliczność zaważyła na karierze skrzypka. Występuje on z szeregami koncertów w stolicy i większych miastach Stanów Zjednoczonych a cała prasa amerykańska rozpisuje się o nim szeroko. Poznański zostaje następnie zaproszony przez konsula generalnego Rzplitej Dr. Marchlewskiego do wzięcia udziału w koncercie - festi-walu muzyki polskiej w New-

Jorku, gdzie staje się godnym propagatorem muzyki polskiej interpretując ją z należytą prasy wspaniale.

Obecnie M. Poznański przy-był na krótki czas do Polski i da szereg koncertów w większych ośrodkach. Do Białegostoku Poznański przybędzie w pierwszych dniach stycznia.

## Choińska u Pocztców

Staraniem „Rodziny Poczto-wej” dnia 27 b.m. w lokalu świetlicy Pocztcowego P. W. i W. F. została urządzona choińska dla dzieci.

Młodociani artyści odegrali obrazek sceniczny „Zimowa przygoda”, śpiewali kolędy i wygłosili dużo wierszy okolicznościowych.

Rozbawiona dziatwa obda-rzona została słodyczkami i mile spędziła całe popołudnie.

## Kradzieże

Z podwórza domu Nr. 7 przy ul. Mazowieckiej skradziono 8 skrzyń do nabiału, własność Szmul Rejdira.

Z niezamkniętego miesz-kania Łazarza Jelina przy ul. Gieldowej [Nr. 8 skradziono ubranie.

## Nowy Zarząd „Linias Hacedek”

Dnia 27 b.m. w lokalu „Linias Hacedek” odbyło się doroczne walne zebranie pod przewodnictwem p. Bogana. Sekretarz zarządu p. M. Kornianski złożył sprawozdanie z działalności zarządu, p. Ch. Gere z działalności w Radzie Miejskiej, dr. Edelsztejn z pracy w Magistracie. Następnie uchwalono zmiany statutu.

Do nowego zarządu wybrano p.p.: Z. Czumera, dra Edelsztein, Ch. Gerc, inż. M. Trop-pa, J. Woroszyńskiego, J. Hendera, L. Ajmanstadta, L. Ostrowskiego i F. Cytrona. Na zastępców wybrano p.p. M.

Kornianskiego, B. Łapidusa i S. Mstibowskiego.

## Z Wojewódzkiego Komitetu do spraw bezrobocia

W dniu dzisiejszym o godz. 19-ej w lokalu T-wa „Przystan” odbędzie się posiedzenie Sekcji Pomocy Woj. Komitetu do spraw bezrobocia.

## Udał się na połów ryb i zaginął bez wieści

Policja otrzymała wiadomość, że jeden z gospodarzy w Pogorzalkach gm. Obrubniki udał się do stawu na połów ryb i nie wrócił.

Wysłano na miejsce patrol dla stwierdzenia, czy nie utonął.

## Kino „PRZYSTAN” Dział Księżniczka Dunaju

W rolach głównych: Józef Schildkraut, Nils Asther i Inni. Nad program Komedja w 3 aktach. Początek seansów godz. 5, 7, 9.

## Zamiast wieczoru pożegnalnego

Zamiast urzędzenia wieczoru pożegnalnego ustępującemu z rą-cji objęcia stanowiska Starosty Grodzkiego w Wilnie p. W. Ko-

walskiemu urzędnicy starostwa i wydziału powiatowego złożyli 31 zł. 50 gr. na zasłanie fun-duszu dla bezrobotnych.

## Czy wiesz, że bezrobotni cierpią nędzę i trzeba im dopomóc?

**T** POLSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

„Dziennik Białostocki” ul. Legionowa Nr. 1. Telef. 11. Przyjmują wszelkie obstalunki w zakresie drukarstwa wchodzące.

W PAŁACACH CARSKICH W TWIERDZY SZLISSELBŪRSKIEJ rozgrywa się akcja polęznego filmu

**KSIEŻNA TARAKANOWA**

Najhaniebniejsza tajemnica DWORU ROSYJSKIEGO

**KATARZYNA SZUWAŁOW ORŁOW POTIOMKIN**

Rosja pod rządami rozpuśtnej i chel-wej władzy kobiety i jej faworytów. Intrzygi i spiski. — Rywalka monarchini.